

Sygn. akt **V Ca 1244/16**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Machoń (spr.)
Sędziowie:	SSO Bogusława Jarmołowicz-Łochańska SSR del. Kamila Spalińska - Zbrzeźna
Protokolant:	st. sekr. sąd. Aneta Obcowska

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S.**

przeciwko (...) **Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W., (...) 1 Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu Niestandaryzowanemu Funduszowi Sekurytyzacyjnemu z siedzibą w W.**

o ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 7 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 1747/14

1. oddala apelację;
2. zasądza od A. S. na rzecz (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. oraz (...) 1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w W. kwoty po 2400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej;
3. przyznaje ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie na rzecz r.pr. M. B. kwotę 2400 (dwa tysiące czterysta) złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem zwrotu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 1244/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 czerwca 2014 r. A. S. wniósł o stwierdzenie nieważności umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 maja 2013 r. zawartej między pozwanymi (...) S.A. z siedzibą w W. jako cedentem oraz (...) (...) z siedzibą w W. jako cesjonariuszem.

Uzasadniając żądanie powód wskazał, że uzyskana przez cedenta klauzula wykonalności na wydany przez siebie bankowy tytuł egzekucyjny jest wadliwa, jako że sam tytuł egzekucyjny został wystawiony na nieprawidłowy adres dłużnika. W konsekwencji wadliwością objęta jest także sama umowa cesji, gdyż na jej podstawie doszło do przelania wierzytelności, która nie mogła być przez cedenta skutecznie dochodzona. Dodatkowo w ocenie powoda pozwany cedent nie wypowiedział skutecznie umowy pożyczki, co oznacza, że umową cesji objęto wierzytelność jeszcze niewymagalną.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Pozwani wskazali na brak interesu prawnego powoda w rozumieniu art. 189 k.p.c. do występowania z takim roszczeniem w tej sprawie. Pozwani wskazali, że ewentualna pomyłka adresu w bankowym tytule egzekucyjnym nie ma wpływu na ważność umowy cesji, a ponadto cesjonariusz jako podmiot niebędący bankiem nie ma możliwości z korzystania z tytułu wykonawczego pozwanego cedenta. Pozwany cedent powołał się dodatkowo na brak legitymacji biernej w przedmiotowej sprawie z uwagi na żądanie powoda, którego intencją jest ustalenie, że pozwany cesjonariusz nie jest faktycznym wierzycielem.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od A. S. na rzecz (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. zasądził od A. S. na rzecz (...) 1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w W. kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie na rzecz radcy prawnego M. B. kwotę 2.976 (dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt sześć) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, w tym kwotę 576 (pięćset siedemdziesiąt sześć) złotych tytułem podatku od towarów i usług.

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego:

W dniu 31 stycznia 2011 r. A. S. zawarł z (...) S.A. w W. umowę pożyczki nr (...) z pakietem ubezpieczeniowym w kwocie 12.294,74 zł. W miejscu przeznaczonym na oznaczenia stron umowy wpisano dane identyfikujące powoda - pożyczkobiorcy, tj. jego imię i nazwisko, nr PESEL oraz adres zamieszkania: ul. (...), (...)-(...) D.. W § 15 ust. 1 umowy zawarto oświadczenie pożyczkobiorcy o poddaniu się przez niego - w zakresie roszczeń przysługujących pożyczkodawcy wynikających z umowy - egzekucji świadczeń pieniężnych prowadzonej na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 18.442,11 zł, zezwalając pożyczkodawcy wystąpienie do sądu o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności do dnia 25 lutego 2016 r. W § 17 zawarto zastrzeżenie, że pożyczkodawca przesyła korespondencję dotyczącą umowy na adres pożyczkobiorcy wskazany w umowie lub na inny adres wskazany po zawarciu umowy. Pożyczkobiorca został zobowiązany do niezwłocznego powiadamiania pożyczkodawcy o zmianie swojego nazwiska, adresu oraz miejsca pracy.

Zawarcie umowy poprzedzał wniosek powoda o pożyczkę gotówką złożony w tym samym dniu, tj. 31 stycznia 2011 r. We wniosku podane zostały dwa adresy powoda - adres zamieszkania: ul. (...), (...)-(...) D. oraz adres korespondencyjny: ul. (...), (...)-(...) K..

W dniu 5 grudnia 2012 r. (...) S.A. w W. - pożyczkobiorca wystawił na podstawie art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.) bankowy tytuł egzekucyjny o nr (...), w którym wskazano zadłużenie powoda z tytułu zawartej w dniu 31 stycznia 2011 r. umowy pożyczki. Pismo zostało podpisane przez p.o. zastępcy naczelnika wydziału W. M. oraz analityka G. K.. Dane osobowe oraz miejsce zamieszkania pokrywały się z danymi widniejącymi na umowie pożyczki.

Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2011 r. Sąd Rejonowy w Janowie Lubelskim w sprawie I Co 652/11 nadał klauzulę wykonalności wystawionemu w dniu 5 grudnia 2011 r. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

Zażalenie powoda na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności zostało oddalone prawomocnym postanowieniem z dnia 6 września 2012 r. Sądu Okręgowego w Zamościu w sprawie I Cz 329/12.

W dniu 29 maja 2012 r. (...) S.A. w W. zawarł z (...) 1 Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym Niestandaryzowanym Funduszem Sekurytyzacyjnym z siedzibą w W. umowę sprzedaży wierzytelności przysługujących cedentowi wierzytelności wobec osób fizycznych m.in. z tytułu kredytów oraz pożyczek gotówkowych. W wykazie scedowanych wierzytelności pod pozycją 323033 widnieje udzielona powodowi pożyczka gotówkowa z dnia 31 stycznia 2011 r. W § 7 ust. 5 pkt 1 umowy cesji strony zastrzegły, że w przypadku ujawnienia się okoliczności, że sprzedana wierzytelność w dniu przeniesienia była niewymagalna, to cesjonariuszowi przysługiwać będzie prawo złożenia oświadczenia zawierającego propozycję rozwiązania umowy w odniesieniu do całości lub części którejkolwiek z takich wierzytelności.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów, w tym kserokopii, których autentyczność oraz treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron, także Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu.

W ocenie Sądu Rejonowego, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Żądanie powoda wywiedzione zostało w oparciu o art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c.

Żądanie pozwu oparte na art. 189 k.p.c. wymaga przede wszystkim wykazania materialnoprawnej przesłanki interesu prawnego w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa. Interes prawny w ustaleniu istnieje, gdy wyrok uwzględniający powództwo wyrze skutek w sferze prawnej powoda. Skutek ten ma miejsce wtedy, gdy samo ustalenie w wyroku, że dany stosunek prawny lub prawo istnieje albo nie istnieje, usunie zagrożenie dla jego praw.

Jak wskazuje się w orzecznictwie, skuteczne powołanie się na interes prawny wymaga wykazania, że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie ryzyko naruszenia w przyszłości praw powoda. W przypadku jednak gdy dojdzie już do naruszenia prawa, w związku z którym powodowi służy roszczenie o świadczenie (danie, czynienie, zaniechanie, znoszenie), wyłączona jest możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie jest w takiej sytuacji szersza, a rozstrzygnięcie o różnicy zdań w stanowiskach stron nabiera charakteru przestankowego. Wyrok wydany na podstawie art. 189 k.p.c. ma bowiem usunąć niepewność stanu prawnego zachodzącą w stosunkach pomiędzy legitymowanym interesem prawnym powodem a wyznaczonym tym interesem pozwanym. Interes prawny oznacza więc istniejącą po stronie powoda potrzebę wprowadzenia jasności i pewności prawnej w sferze jego sytuacji prawnej, wyznaczonej konkretnym stosunkiem prawnym, a zagrożonej, a niekiedy nawet naruszonej już przez pozwanego. Usunięcie zagrożenia dla praw powoda może zaś polegać na tym, że zostanie zakończony spór istniejący albo ustalenie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2014 r., I PK 234/13 oraz z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 919/99).

W przedmiotowej sprawie interes prawny powoda w stwierdzeniu nieważności umowy cesji wyrażał się w istocie chęcią pozbawienia wykonalności bankowego tytułu egzekucyjnego. Ustalenie nieważności umowy cesji miało w ocenie powoda umożliwić mu efektywne zakończenie wytoczonego powództwa opozycyjnego. W tym celu, wobec

stwierdzenia nieważności umowy cesji, wierzycielem powoda byłby nadal cedent - pozwany pożyczkodawca. Powód w powództwie przeciwegzekucyjnym mógłby podnosić wadliwość wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, jak i nadania mu klauzuli wykonalności i w następstwie powołać się na przedawnienie roszczenia w sytuacji wszczęcia wobec niego egzekucji.

W ocenie Sądu Rejonowego tak rozumiane istnienie interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy cesji nie zasługiwało na uwzględnienie. Powyższe subiektywne odczucie powoda wynikało z niezrozumienia dwóch odrębnych instytucji, do których należy samo wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego i zaopatrzenie go w klauzulę wykonalności, a samą cesją przysługujących cedentowi wierzytelności. Interes prawny w stwierdzeniu nieważności umowy cesji nie może opierać się na swoistej preferencji dłużnika w wyborze korzystniejszej dla niego osoby wierzyciela. Wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego i zawarcie umowy cesji są dwiema odrębnymi, niezależnymi od siebie czynnościami prawnymi. Wbrew twierdzeniom powoda podstawą zawarcia umowy przelewu wierzytelności nie było nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Cel zawarcia umowy cesji został określony w umowie i wiązał się ze sprzedażą przez pozwanego cedenta części portfela wierzytelności.

W niniejszym procesie powód chciał w zasadzie wzruszyć dokonaną czynność prawną, aby móc w kolejnym procesie podnosić zarzut przedawnienia roszczenia. Powyższe zdaje się wskazywać na obawę powoda co do przedłużenia w myśl art. 125 k.c. terminu przedawnienia roszczenia stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu. Takie stanowisko powoda należało uznać za oczywiście błędne. Podkreślenia wymagało, że termin z art. 125 k.c. nie odnosi się do roszczeń stwierdzonych innymi niż wymienione w tym przepisie tytułami egzekucyjnymi, w tym bankowym tytułem egzekucyjnym (por. uzasadnienie uchwały SN z 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03). Istotne jest przy tym również, że w wyniku przelewu wierzytelności nie następuje zmiana przedmiotu świadczenia ani też zmiana podstawy prawnej świadczenia, dlatego też pomimo przelewu wierzytelności na rzecz podmiotu, który nie jest bankiem, dotychczasowa sytuacja prawna dłużnika zostaje utrzymana, a więc na podstawie art. 513 § 1 k.c. przysługuje mu wobec cesjonariusza zarzut przedawnienia na takich samych warunkach, jakie przysługiwałyby mu wobec cedenta, z którym wiązała go umowa pożyczki. Co więcej, nabycie przez pozwanego cesjonariusza oznaczonej wierzytelności banku, nie uprawnia go uzyskania klauzuli wykonalności na swoją rzecz poprzez powołanie się na nabycie wierzytelności objętej tytułem wykonawczym wydanym na rzecz banku. Cesjonariusz jako fundusz sekurytyzacyjny musi dochodzić przelanej wierzytelności w odrębnym postępowaniu sądowym (por. uchwała SN z 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04). Ewentualne hipotetyczne ryzyko prowadzenia egzekucji tej samej wierzytelności przez różne podmioty na podstawie różnych tytułów wykonawczych, tj. jak w niniejszym przypadku, przez bank na podstawie bankowego tytułu wykonawczego oraz przez cesjonariusza na podstawie orzeczenia sądu, zostaje zniwelowane wobec możliwości wszczęcia powództwa przeciwegzekucyjnego opartego na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. (por. wyrok SN z 21 września 2005 r., V CK 152/05).

Powyższe jednoznacznie wskazuje na irrelevantność ewentualnego ustalenia nieważności umowy cesji wierzytelności na potrzeby skutecznego podważenia zasadności dochodzonego roszczenia. Orzeczenie uwzględniające powództwo nie wpłynęłoby więc na zmianę sytuacji prawnej powoda. Znamienne było przy tym, że - jak wynikało z twierdzeń powoda - toczyło się już postępowanie w przedmiocie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego. Powód mógł więc w pełni w tym procesie podnosić merytoryczne zarzuty przed przymusowym wykonaniem tytułu wykonawczego. W szczególności te związane z nieistnieniem roszczenia banku, czy nienastąpieniem wymagalności roszczenia. Tożsame zarzuty, w tym nieważność umowy przelewu, może również podnosić w ewentualnym procesie o zapłatę wytoczonym przez pozwanego cesjonariusza. Dlatego też zakres uprawnień powoda w razie uwzględnienia powództwa o ustalenie nie uległby jakiegokolwiek zmianie. Niezależnie od tożsamości wierzyciela - w przypadku jedynie hipotetycznego założenia, że cedent mimo umowy cesji dochodziłby sprzedanej wierzytelności - sytuacja prawna powoda nie ulegnie zmianie. Nie sposób przyjąć takiego założenia nawet przy szerokim rozumieniu pojęcia interesu prawnego, aby potrzeba żądanego przez powoda ustalenia wynikała z sytuacji, która stwarzałaby jakąkolwiek wątpliwość co do istnienia czy realnej możliwości realizacji jego uprawnień i możliwości obrony. Okoliczności sprawy nie pozwalały na przyjęcie ustalenia, że realizacja praw powoda miałyby być w jakiś sposób zagrożona z uwagi na zawarcie umowy cesji.

Powód nie wykazał z jakich przyczyn wytoczenie innego powództwa lub podniesienie ww. zarzutów nie zapewniłoby mu pełnej ochrony prawnej, a zwłaszcza jaki wpływ miałyby orzeczenie nieważności umowy cesji w przypadku, gdy nie podważa ważności czynności prawnej, z której wynika scedowana wierzytelność, co w konsekwencji oznacza niewykazanie przez powoda interesu prawnego w myśl art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie. Z tego też względu Sąd Rejonowy oddalił wniosek powoda o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu rozpoznania sprawy w przedmiocie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności. Wskazać należało, że fakultatywne zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. zależy nie tyle od wniosku strony, a dokonanej przez sąd oceny celowości zawieszenia. Powyższy przepis stanowi wprost, że sąd może zawiesić postępowanie w sprawie, jeżeli jej rozstrzygnięcie zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego, co oznacza, że rozstrzygnięcie sprawy nie jest możliwe bez wcześniejszego rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnych, to jest takich, które będą podstawą rozstrzygnięcia sprawy, w której postępowanie ma być zawieszone. Zdaniem Sądu Rejonowego okoliczności te nie wystąpiły w sprawie, nie wskazywał ich także sam powód, zgłaszając niczym nieumotywowany wniosek. W tym miejscu wskazać także należało, że Sąd Rejonowy nie podzielił zarzutu pozwanego cedenta co do nieposiadania przez niego legitymacji biernej w przedmiotowym postępowaniu. Abstrahując już od zasadności dochodzonego żądania, legitymację bierną w procesie o ustalenie ma podmiot, w stosunku do którego powód posiada interes prawny w danym ustaleniu. Na gruncie niniejszej sprawy niewątpliwie subiektywne odczucia powoda nakierowane były na obie strony umowy przelewu wierzytelności, zasadnym więc było oznaczenie strony pozwanej jako cedenta i cesjonariusza umowy.

Niezależnie od powyższych rozważań wskazać dodatkowo należało, że podniesienie zarzutu nieważności umowy musi znajdować oparcie w art. 58 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy oraz nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Powyższe oznacza, że czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, gdy wynika to z właściwości lub natury określonych przepisów albo gdy czynność prawna jest pozbawiona przepisanej formy.

Powód natomiast upatrywał nieważności umowy sprzedaży wierzytelności z uwagi na scedowanie - w jego ocenie - wierzytelności niewymagalnej oraz z uwagi na nieprzekazanie przez cedenta cesjonariuszowi niezbędnej dokumentacji, z której wynika przelana wierzytelność. Podnosząc ostatni zarzut powód nie ustrzegł się pewnej niekonsekwencji. Z jednej strony wiązał nieważność umowy cesji ze względu na nieprzekazanie dokumentów, a z drugiej strony, wykazując legitymację bierną cesjonariusza, podnosił konieczność pozwania go w sprawie, gdyż to on jest obecnie w posiadaniu wszelkiej dokumentacji związanej z udzieloną powodowi pożyczki.

Powyższa okoliczność nie miała jakiegokolwiek wpływu na ważność zawartej umowy sprzedaży wierzytelności. Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Znajdujący się w aktach sprawy oryginał umowy pożyczki nie zawierał zastrzeżenia wykluczającego możliwość zbycia wierzytelności w drodze przelewu. Niemniej jednak nawet cesja wierzytelności w przypadku umownego wyłączenia zbywalności wierzytelności nie powoduje nieważności umowy, a jedynie nie wywołuje skutku w postaci przejścia wierzytelności na cesjonariusza, wobec czego cedent będzie ponosił odpowiedzialność względem cesjonariusza z tytułu niewykonania zobowiązania na podstawie art. 471 k.c.

Za niezrozumiały należało uznać także zarzut scedowania wierzytelności jeszcze niewymagalnej. Nie jest sporne w judykaturze stanowisko, że - poza zastrzeżeniem przewidzianym w art. 509 § 1 k.c. - przedmiotem cesji może być każda wierzytelność, w tym wierzytelność jeszcze niewymagalna, przedawniona a nawet przyszła (por. wyrok SN z 7 kwietnia 2011 r., IV CSK 422/10). Wskazać należało, że strony umowy cesji uregulowały ewentualne ujawnienie się okoliczności, że sprzedana wierzytelność w dniu przeniesienia była niewymagalna, przyznając w tym przypadku cesjonariuszowi prawo złożenia oświadczenia zawierającego propozycję rozwiązania umowy w odniesieniu do całości lub części którejkolwiek z takich wierzytelności. Powyższe może skutkować ponownie odpowiedzialnością kontraktową cedenta, pozostaje jednak bez wpływu na ważność samej umowy.

Ubocznie odnosząc się do podnoszonych przez powoda okoliczności niewymagalności roszczenia, wskazać należało, że bankowy tytuł egzekucyjny został wystawiony na adres powoda podany w umowie pożyczki. Umowa wprost zawierała zastrzeżenie, że pożyczkodawca przesyła korespondencję dotyczącą umowy na adres pożyczkobiorcy wskazany w umowie lub na inny adres wskazany po zawarciu umowy. Adresem właściwym nie mógł być więc uznany adres korespondencyjny podany we wniosku o pożyczkę gotówkową. Znajomość postanowień umowy powód potwierdził składając na niej swój podpis, czego sam w istocie nie kwestionował. Okoliczności te, jak i sama zasadność dochodzonego roszczenia będą jednak przedmiotem oceny sądu w procesie z powództwa przeciwegzekucyjnego lub ewentualnym postępowaniu o zapłatę wytoczonym przez cesjonariusza.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy oddalił powództwo, o czym orzekł w pkt 1 sentencji.

Wynik postępowania przełożył się na orzeczenie o kosztach procesu, o których orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu w myśl art. 98 § 1 k.p.c. W przedmiotowej sprawie powód był zwolniony od kosztów sądowych w części, tj. w zakresie od opłaty od pozwu, jednak, co należało zauważyć, nawet całkowite zwolnienie od kosztów sądowych nie stanowi automatycznej podstawy do odstąpienia strony od obciążania jej kosztami procesu. Przepisy postępowania cywilnego, jako zasadę przewidują odpowiedzialność względem przeciwnika procesowego za wynik postępowania, o czym stanowi art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025). Co więcej, nawet trudna sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, chociażby tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy do zwolnienia z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi na podstawie art. 102 k.p.c. Cel instytucji zwolnienia od kosztów sądowych wynikający z art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie jest tożsamy z celem wynikającym z art. 102 k.p.c. Zwolnienie od kosztów sądowych ma zagwarantować stronie prawo dostępu do sądu, które nie powinno być ograniczane ze względu na sytuację materialną strony. Uwzględnienie tego celu nie znajduje podstaw w sytuacji, gdy sąd rozstrzyga o kosztach procesu między stronami. Z tego względu Sąd Rejonowy uznał za zasadne obciążenie powoda kosztami procesu. Na koszty poniesione przez pozwanych, którzy wygrali tę sprawę, złożyły się koszty wynagrodzenia pełnomocników procesowych ustalone w stawce minimalnej, zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., 490), o czym orzeczono w pkt 2 i 3 wyroku.

W punkcie 4 orzeczenia Sąd Rejonowy na podstawie § 2 ust. 3, § 6 pkt 5, § 15 i § 16 przywołanego wyżej rozporządzenia przyznał na rzecz radcy prawnego M. B. kwotę 2.976 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, w tym kwotę 576 zł tytułem podatku od towarów i usług. W ocenie Sądu Rejonowego w sprawie nie wystąpiły okoliczności uzasadniające zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w stawce wyższej niż minimalna. Zdaniem Sądu Rejonowego nakład pracy pełnomocnika, w tym akcentowany przez niego jednorazowy dojazd do powoda celem skontaktowania się, charakter sprawy oraz wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadnia pokrywania przez Skarb Państwa wyższych kosztów zastępstwa procesowego od tych przewidzianych w przepisach minimalnych (por. postanowienie SN z 19 listopada 2012 r., I PZ 23/12).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wywiódł powód, zaskarżając go w całości.

Orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia tj.:

- art. 189 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd, że powód nie wykazał interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy przelewu wierzytelności z dnia 29 maja 2013r. zawartej pomiędzy pozwanymi, stwierdzenie w niniejszej sprawie nieważności umowy przelewu wierzytelności nie usunie niepewności stanu prawnego zachodzącego w stosunkach pomiędzy legitymowanym interesem prawnym powoda a wyznaczonym tym interesem pozwanych, orzeczenie uwzględniające powództwo nie wpłynęłoby na zmianę sytuacji prawnej

powoda, zakres uprawnień powoda w razie uwzględnienia powództwa o ustalenie nie uległby jakiegokolwiek zmianie, powodowi przysługuje wobec cesjonariusza zarzut przedawnienia na takich samych warunkach, jakie przysługiwałyby mu wobec cedenta, z którym wiązała go umowa pożyczki kiedy jak wynika z akt sprawy i przepisów prawa powód w razie uwzględnienia jego powództwa byłby w lepszej sytuacji prawnej, pozwany ad. 2 (cesjonariusz) wytoczył przeciwko powodowi przed Sądem Rejonowym w Piasecznie I Wydział Cywilny sprawę o zapłatę toczącą się pod sygn. akt: I C 163/13 i w razie stwierdzenia nieważności umowy przelewu wierzytelności zawartej pomiędzy pozwanymi Sąd oddaliłby powództwo z uwagi na brak czynnej legitymacji procesowej pozwanego ad. 2 (powoda w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Piasecznie) a wierzytelność powróciłaby do pozwanego ad. 1 i w takiej sytuacji powód mógłby podnieść zasadny zarzut przedawnienia ponieważ upłynął już 3 letni termin przedawnienia, który nie byłby zasadny w obecnej sytuacji kiedy podnosiłby go w postępowaniu toczącym się z powództwa pozwanego ad. 2 przed Sądem Rejonowym w Piasecznie I Wydział Cywilny w sprawie o zapłatę pod sygn. akt: I C 163/13, co w konsekwencji doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy;

- art. 233 § 1 k.p.c., które doprowadziło do przyjęcia wadliwej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i dokonania oceny dowodów w sposób niewszerechstronny wyciągnięcie wniosków pozostających ze sobą w sprzeczności i nie znajdujących poparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do błędnego przekonania, że ustalenie nieważności umowy przelewu wierzytelności z dnia 29 maja 2013r. zawartej pomiędzy pozwanymi nie spowoduje zmiany sytuacji faktycznej i prawnej powoda, orzeczenie uwzględniające powództwo nie wpłynęłoby na zmianę sytuacji prawnej powoda, zakres uprawnień powoda w razie uwzględnienia powództwa o ustalenie nie uległby jakiegokolwiek zmianie, powodowi przysługuje wobec cesjonariusza zarzut przedawnienia na takich samych warunkach, jaki przysługiwałyby mu wobec cedenta, z którym wiązała go umowa pożyczki, kiedy jak wynika z akt sprawy i przepisów prawa powód w razie uwzględnienia jego powództwa byłby w lepszej sytuacji prawnej, pozwany ad. 2 (cesjonariusz) wytoczył przeciwko powodowi przed Sądem Rejonowym w Piasecznie I Wydział Cywilny sprawę o zapłatę toczącą się pod sygn. akt: I C 163/13 i w razie stwierdzenia nieważności umowy przelewu wierzytelności zawartej pomiędzy pozwanymi Sąd oddaliłby powództwo z uwagi na brak czynnej legitymacji procesowej pozwanego ad. 2 (powoda w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Piasecznie) a wierzytelność powróciłaby do pozwanego ad. 1 i w takiej sytuacji powód mógłby podnieść zasadny zarzut przedawnienia ponieważ upłynął już 3 letni termin przedawnienia, który nie byłby zasadny w obecnej sytuacji kiedy podnosiłby go w postępowaniu toczącym się z powództwa pozwanego ad. 2 przed Sądem Rejonowym w Piasecznie I Wydział Cywilny w sprawie o zapłatę pod sygn. akt: I C 163/13;

- art. 233 § 1 k.p.c., które doprowadziło do przyjęcia wadliwej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia i dokonania oceny dowodów w sposób niewszerechstronny, wyciągnięcie wniosków pozostających ze sobą w sprzeczności i nie znajdujących poparcia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do błędnego przekonania, że powód nie udowodnił bezwzględnej nieważności umowy przelewu wierzytelności w oparciu o art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. w sytuacji kiedy pozwani nie przedstawili żadnego dowodu (dokumentów) na ziszczenie się warunku rozporządzającego w postaci przejścia wierzytelności dotyczącej powoda z pozwanego ad. 1 na pozwanego ad. 2, nie przedłożenia przez pozwanego ad. 2 dokumentów wskazujących na zapłatę przez pozwanego ad. 2 na rzecz pozwanego ad. 1 za nabywaną wierzytelność od czego uzależnione było skuteczne przejście wierzytelności dotyczącej powoda, kiedy pozwani zarządzeniem Sądu byli zobowiązani do przedstawienia wszelkich dowodów (dokumentów) na poparcie swoich twierdzeń.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, że umowa przelewu wierzytelności z dnia 29 maja 2013 r. zawarta pomiędzy pozwanymi nie jest nieważna w sytuacji kiedy pozwani nie przedstawili żadnego dowodu (dokumentów) na ziszczenie się warunku rozporządzającego w postaci przejścia wierzytelności dotyczącej powoda z pozwanego ad. 1 na pozwanego ad. 2, nie

przedłożenia przez pozwanych dokumentów wskazujących na zapłatę przez pozwanego ad. 2 na rzecz pozwanego ad. 1 za nabywaną wierzytelność od czego uzależnione było skuteczne przejście wierzytelności dotyczącej powoda;

-art. 513 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, co polegało na przyjęciu, że powodowi przysługuje wobec cesjonariusza zarzut przedawnienia na takich samych warunkach, jakie przysługiwałyby mu wobec cedenta, z którym wiązała go umowa pożyczki w sytuacji kiedy pozwany ad. 2 (cesjonariusz) wytoczył przeciwko powodowi przed Sądem Rejonowym w Piasecznie I Wydział Cywilny sprawę o zapłatę toczącą się pod sygn. akt: I C 163/13 i w razie stwierdzenia nieważności umowy przelewu wierzytelności zawartej pomiędzy pozwanymi Sąd oddaliłby powództwo z uwagi na brak czynnej legitymacji procesowej pozwanego ad. 2 (powoda w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Piasecznie) a wierzytelność powróciłaby do pozwanego ad. 1 i w takiej sytuacji powód mógłby podnieść zasadny zarzut przedawnienia ponieważ upłynął już 3 letni termin przedawnienia, który nie byłby zasadny w obecnej sytuacji kiedy podnosiłby go w postępowaniu toczącym się z powództwa pozwanego ad. 2 przed Sądem Rejonowym w Piasecznie I Wydział Cywilny w sprawie o zapłatę pod sygn. akt: I C 163/13.

Wniósł o dopuszczenie dowodu z dokumentów akt sprawy o zapłatę toczącej się przed Sądem Rejonowym w Piasecznie I Wydział Cywilny pod sygn. akt: I C 163/13 wytoczonej z powództwa pozwanego ad. 2 przeciwko powodowi na okoliczność istnienia po stronie powoda interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy przelewu wierzytelności z dnia 29 maja 2013 r.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez ustalenie, że umowa przelewu wierzytelności z dnia 29 maja 2013 r. zawarta pomiędzy pozwanymi (...) S.A. z siedzibą w W. oraz (...) 1 Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym Niestandaryzowanym Funduszem Sekurytyzacyjnym z siedzibą w W. jest nieważna oraz zasądzenie na rzecz powoda solidarnie od pozwanych za I i II instancje kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; zasądzenie na rzecz pełnomocnika wyznaczonego przez Sąd z urzędu z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancje, które to nie zostały zapłacone przez powoda w całości ani w części.

W odpowiedzi na apelację pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w W. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i zasługuje na uwzględnienie.

Podkreślenia na wstępie wymaga, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy sprowadzało się do oceny zarzutów zgłoszonych przez pozwanego. Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza zwiążanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07), za wyjątkiem tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Nie dostrzegając ich wystąpienia w niniejszej sprawie, a nadto akceptując argumentację materialnoprawną Sądu I instancji, w tych wszystkich jej aspektach, które nie zostały objęte zarzutami apelacyjnymi, jak również poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne (w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody), zadość wymogowi konstrukcyjnemu niniejszego uzasadnienia czyni odwołanie się do tej argumentacji, bez potrzeby jej powielania.

Zdaniem Sądu Okręgowego trafnie Sąd Rejonowy przyjął, iż powództwo w niniejszej sprawie oparte jest na zasadzie wyrażonej w art. 189 k.p.c. Przepis ten chociaż zamieszczony jest w kodeksie postępowania cywilnego, to w istocie daje materialną podstawę żądania i jest traktowany jako przepis prawa materialnego. Prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi zaś do wniosku, iż uwzględnienie powództwa wymaga spełnienia dwóch przesłanek merytorycznych, to jest istnienia interesu prawnego w żądaniu udzielenia ochrony prawnej przez wydanie wyroku ustalającego oraz istnienia

bądź nieistnienia danego stosunku prawnego bądź prawa/ vide wyrok SN z dnia 27 czerwca 2001 roku, sygn. akt II CKN 898/00/. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną związaną z rzeczywistością, a nie hipotetycznie istniejącą potrzebą uzyskania orzeczenia odpowiedniej treści. Potrzeba uzyskania orzeczenia odpowiedniej treści powstaje wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia bądź zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Interes prawny istnieje zatem wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego pozwoli powodowi na ochronę jego prawnie chronionego interesu. Oznacza to, iż wydane orzeczenie zakończy istniejący spór lub prewencyjnie zapobiegnie jego powstaniu /wyrok SN z dnia 4 października 2001 roku, sygn. akt I CKN425/00/.

Brak interesu prawnego w rozumieniu przepisu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy stan niepewności może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa o świadczenie, czy też o uzgodnienie treści księgi wieczystej z istniejącym stanem prawnym, także w drodze podjęcia obrony w toku już wytoczonej przez pozwanego sprawy o ustalenie odrębnej sprawy o świadczenie /tak też orzeczenia SN w sprawach I CR 388/71, I CSK 351/10, IV CSK 453/09, II CR 266/64 i II PK 295/10/. Brak ten występuje także, gdy cel w postaci ustalenia prawa bądź stosunku prawnego można osiągnąć w ramach postępowania nieprocesowego, bądź nawet pozasądowego. Interes prawny powoda jest przesłanką materialnoprawną powództwa o ustalenie. Stwierdzenie braku istnienia interesu prawnego może nastąpić dopiero na etapie merytorycznego rozpatrywania sprawy i musi prowadzić do oddalenia powództwa opartego na podstawie art. 189 k.p.c. z powodu jego bezzasadności /Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz pod redakcją Tadeusza Erecińskiego Wydawnictwo LexisNexis Warszawa 2012 Wielkie Komentarze tom I str. 911/.

Przekładając powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej nie sposób podzielić zarzutów apelacji co do naruszenia art. 189 k.p.c. Sąd Okręgowy uznaje, iż skoro powód identyfikuje istnienie interesu prawnego w wytoczeniu przedmiotowego powództwa z potrzebą powołania się w postępowaniu o zapłatę, prowadzonym w sprawie I C 163/13, wytoczonym przez pozwanego ad. 2 na okoliczność, iż umowa cesji jest nieważna, a okoliczność ta może być stwierdzona w ramach tamtego postępowania, to brak po stronie powoda interesu prawnego w sprawie dotyczącej ustalenia tego prawa na podstawie art. 189 k.p.c.

Powyższe stwierdzenie należy uznać za ugruntowane w judykaturze, zgodnie bowiem z wielokrotnie powtarzanym stanowiskiem powództwo o ustalenie, gdy toczy się już sprawa między tymi samymi stronami o świadczenie, podlega oddaleniu ze względu na brak interesu prawnego. Strona ma interes prawny w ustaleniu swego prawa dopóty dopóki nie została pozwana przez swojego przeciwnika o świadczenie z tym prawem związane. Gdy taka sytuacja nastąpiła stronie przysługuje jedynie obrona we wszczętym procesie o świadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., II CKN 750/99, LEX nr 51801; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 listopada 2012 r., I ACa 566/12, LEX nr 12409014; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 czerwca 2013 r., I ACa 19/13, LEX nr 1327626). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 lutego 1972 r. (I CR 388/71, LEX nr 7066) dopuszczenie w takiej sytuacji odrębnego powództwa o ustalenie skutkowałoby dopuszczeniem dwóch procesów o ten sam przedmiot.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie może budzić wątpliwości, iż co do zasady w sprawie o zapłatę toczącej się przed Sądem Rejonowym w Piasecznie powodowi przysługiwało prawo obrony przez wykazywanie, że umowa przelewu wierzytelności, na którą powoływał się pozwany fundusz jest nieważna. W takich sprawach Sąd orzekający zobligowany jest zbadać czy roszczenie powoda jest zasadne, także w świetle zarzutu braku legitymacji czynnej, podnoszonego przez pozwanego.

W konsekwencji powyższego wyводу bezpodstawne były także zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. oraz art. 513 § 1 k.c., które mogłyby być przedmiotem rozważań w sprawie o zapłatę, wytoczonej przez pozwanego Fundusz przeciwko powodowi, o ile stanowisko to zostałoby przez A. S. wykazane.

Na uwzględnienie nie zasługiwały także wnioski dowodowe zawarte w apelacji. Zgodnie bowiem z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Powyższy przepis daje wyraz dążenia ustawodawcy, aby materiał procesowy został w miarę możliwości i potrzeby zebrany już w postępowaniu przed sądem I instancji. Argumenty powoływane przez powoda w żaden sposób nie wykazują aby potrzeba powołania się na dokumenty zgromadzone w aktach Sądu Rejonowego w Piasecznie wynikała później bądź też zachodziła niemożność powołania się na nie wcześniej, zwłaszcza, iż postępowanie to wszczęto w 2013 r. Podkreślić przy tym należy, iż z kontrydiktoryjności procesu wynika, iż to strony są gospodarzami procesu i do nich należy przede wszystkim wskazywanie dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Dlatego też to na powodzie w toku postępowania przed sądem rozpoznawczym spoczywał obowiązek przedstawienia wszelkich dowodów niezbędnych dla wykazania faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze, wobec bezzasadności i nieskuteczności podniesionych zarzutów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o przepis art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.